

Audycja Nr 129, temat: Rozważania nad Listem Apostoła Pawła do Rzymian. 23.06.2012 W sobotni czerwcowy wieczór wita słuchaczy audycja „Wczoraj, dziś i na wieki”. Program przygotowali Ireneusz Kołacz, Przemysław Merski i Tadeusz Żurek. W naszym dzisiejszym rozważaniu w dalszym ciągu skupimy się na liście Apostoła Pawła do Rzymian. Po przekazaniu pozdrowień braciom ze zboru rzymskiego i wyrażeniu chęci ich odwiedzenia, apostoł przechodzi do nauczania. Druga część pierwszego rozdziału poświęcona jest debacie na temat odpowiedzialności człowieka za złe postępowanie. Czytamy: *„Albowiem gniew Boży z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość tłumią prawdę.”* Rzymian 1:18. Wiele narodów, wiele jednostek nie znało prawdziwego Boga ani prawa, według, którego mogliby pobożnie żyć. Czy więc takich również dosięga gniew Boży? Okazuje się, iż Bóg dał człowiekowi wystarczająco dużo poznania swego charakteru, choćby przez oglądane wokół dzieła natury oraz podziwiane prawa rządzące ciałami niebieskimi. On dał też człowiekowi zdolność rozróżniania dobra od zła. *„Dlatego że poznawszy Boga, nie uwielbili go jako Boga i nie złożyli mu dziękczynienia”* Słowa apostołskie są mocne: *„Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak, iż nic nie mają na swoją obronę,* Rzymian 1:19,20,21

Pierwotne prawo Boże nie było napisane na tablicach kamiennych lub podane przez apostołów czy Pana Jezusa, lecz było ono spojone z charakterem człowieka w taki sposób, że będąc doskonałym wyobrażeniem Bożym, człowiek instynktownie rozeznawał dobro i zło. Ludzkie sumienie było bezpiecznym i właściwym wskaźnikiem dla jego postępowania. W większej części ludzie zatracili je i obecnie, jak mówi Paweł: *„znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pogrzyżyło się w ciemności”* Rz. 1:21. Są obcymi i cudzoziemcami, nie uznawanymi przez Boga. Bóg nie starał się ani nie zabiegał o to, by ich nawrócić, lecz pozwolił im samodzielnie kroczyć obraną drogą zła, aby poznali gorzkie owoce takiego doświadczenia. Naturalny wynik takiego postępowania poprzez sześć tysięcy lat degradacji, w niewoli grzechu i śmierci, zatarł niemal zupełnie to pierwotne Boskie prawo wyryte na sercu człowieka. Jego rozsądek i sumienie zostały spaczone a jego wola stała się zabawką dla jego cielesnych popędów, nadziei i strachów. Dawno temu narody pogańskie zdławiły to, co w pierwszych wiekach istnienia świata było znane jako prawda o Bogu i Jego sprawiedliwości oraz umiłowały ciemność bardziej niż światłość, a ze swej nieprawości i bezpodstawnych wymysłów wywiedli fałszywe religie, które usprawiedliwiały ich złe postępowanie.

Dalej Apostoł wykazał, że chociaż Izraelici otrzymali Boski zakon – prawo pod pewnym specjalnym przymierzem i z pewną szczególniejszą łaską z Jego rąk, to jednak nie zostali zbawieni przez zakon, tak jak i poganie nie zostali zbawieni bez zakonu; *„gdyż nie ci, którzy zakonu słuchają, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy zakon wypełniają, usprawiedliwieni będą.”* Apostoł oświadczył: *„gdyż nie ci, którzy zakonu słuchają, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy zakon wypełniają, usprawiedliwieni będą.* Rzymian 2:13 I dowodził dalej, że żyd, który spolegał na zakonie i chlubił się swoją przynależnością do wybranego narodu Bożego i który z racji tych łask znał wolę Bożą lepiej aniżeli poganin, nie będzie na podstawie tych znajomości i korzyści usprawiedliwionym przez zakon. A ponieważ Żydzi nie zachowywali zakonu doskonale, nie mogli rościć sobie pretensji do nagrody obiecanej przez zakon, którą był żywot wieczny.

„Skoro, bowiem poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to, co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem, chociaż zakonu nie mają; dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach”; Rzymian 2:14 Apostoł wyjaśnia dalej, iż nawet w najbardziej zdegradowanych ludziach na całym świecie ciągle jeszcze możemy znaleźć ślady pierwotnego prawa. Nawet barbarzyńscy napastnicy, jakkolwiek brutalnymi oni byli, posiadają pewne poczucie dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości. Każdy człowiek posiada w sobie pozostałości oryginalnego prawa Bożego. Bez względu na to czy jest to Żyd czy poganin, to prawo Pan Bóg włożył w serce człowieka przy jego stworzeniu. Ten fakt wyjaśnia, dlaczego poganie nie posiadając zakonu, jednak częściowo postępują według Bożych zasad. Tajemnica tego mechanizmu tkwi w posiadaniu przez człowieka sumienia, które trafnie określił Ap. Paweł mówiąc: „*Wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę.*” Czyli mechanizm ten poddaje pod wewnętrzny osąd wszystkie okoliczności oskarżające lub łagodzące. Dobrze wyregulowane sumienie powinno wskazywać na to, co jest słuszne lub na to, co jest błędne.

Dalej prowadząc swoją argumentację apostoł Paweł mówi: „*Jeśli tedy ty mienisz się Żydem i polegasz na zakonie, i chlubisz się Bogiem.*” Rz. 2:17 Zakon był dany tylko Żydom, więc tylko Żydzi mogli dostąpić jego błogosławieństwa lub przekleństwa. Lecz mniemając, że przez Zakon mogą być usprawiedliwieni, na tym punkcie Żydzi się potknęli. Zakon dawał im możliwość żywota wiecznego, gdyby mu byli posłuszni. Oni jednak poznali, że nie byli w stanie zachować Boskiego Zakonu i że z tego powodu przymierze Zakonu było dla nich bezpożyteczne, albowiem zamiast żywota dało im śmierć. Żaden niedoskonały człowiek nie jest w stanie zachować Boskiego Zakonu. Zamiast usprawiedliwić Żydów, zakon wykazał im, że znajdowali się w grzesznym stanie i z tego powodu nie mogli zachować zakonu doskonale. Zakon był dla Żydów dodatkowym przekleństwem, przez które oni znaleźli się w większej niełasce u Boga. Wyrok śmierci spadł na Adama. On umarł i wszystkie jego dzieci zrodzone były w stanie podlegającym śmierci, a według prawa jakoby umarli. W porównaniu do innych potępionych dziedzicznie z powodu pierwotnego grzechu, Żydzi znaleźli się pod podwójnym potępieniem.

Jednak Zakon dawał im pewne korzyści, i to było celem Pana Boga, jak czytamy: „*I znasz wolę jego, i umiesz rozróżnić dobre od złego, będąc pouczonym przez zakon.*” Rz. 2:18. Korzyści polegały na wydzwignięciu się na wyższy poziom moralny, niż inne narody, co było rezultatem ich zdolności rozróżniania dobra od zła, ich zbliżenia się do Boga, chociaż to sprowadziło na nich większą odpowiedzialność. Apostoł wyraźnie podkreśla tę odpowiedzialność mówiąc: „*Ty więc, który uczysz drugiego, siebie samego nie pouczasz? Który głosisz, żeby nie kradziono, kradniesz? Który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz? Który wstręt czujesz do bałwanów, dopuszczasz się świętokradztwa?*” Rz. 2:21 Taka znajomość zakonu i Boga zobowiązywała Żydów do lepszego postępowania niż poganie. Dla nie znających zakonu pogan: kradzież, cudzołóstwo czy chęć do bałwochwalstwa, mogły być wytłumaczone ich niewiedzą. Dla Żyda ze względu na jego świadomość, te same uchybienia czyniły go przestępcą Bożego prawa. Dlatego zewnętrznym znakiem określającym Żyda nie wystarczające było jego obrzezanie. Potrzebne było coś więcej: symboliczne obrzezanie serca, czyli przestrzeganie tych zasad, które nauczało prawo zakonu jak czytamy: „*Bo obrzezanie jest pożyteczne, jeśli przestrzegasz zakonu; jeśli jednak jesteś przestępcą zakonu, obrzezanie twoje stało się nieobrzezaniem. Albowiem nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz, i nie to jest obrzezanie, które jest widoczne na ciele, ale ten jest Żydem,*

który jest nim wewnątrz, i to jest obrzezanie, które jest obrzezaniem serca, w duchu, a nie według litery; taki ma chwałę nie u ludzi, lecz u Boga". Rz. 2: 25,26

Następnie Paweł zadaje pytanie: „Czymże więc góruje Żyd? Albo co za pożytek jest z obrzezania?” Rz. 3:1 Pytanie jasne i uzasadnione: czy poprzez wyjątkową rolę Żydów oni zostali postawieni wyżej od innych narodów? Odpowiedź znajdziemy w następnym wersecie: „Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im zostały powierzone wyroczone Boże.” Rzym. 3:2 Ta wyższość Izraela od wszystkich innych narodów polega na tym, iż wyłącznie im zostały powierzone Boże nauki-Prawo i Prorocy. To dla nich został dany Zakon Mojżesza. To do tego narodu zostali posyłani prorocy. To dla nich został dany Zakon Mojżeszowy. Do tego właśnie narodu posłani byli prorocy, to dla nich Bóg ustanawiał królów. Patrząc dalej, to do tego szczególnego narodu przyszedł Mesjasz. Wywodził się on z matki, która pochodziła z Izraela. Do nich w pierwszej kolejności została skierowana Ewangelia oraz pierwsza sposobność stania się członkami duchowej klasy Ewangelicznego Kościoła. Pan Jezus i Apostołowie przez kilka początkowych lat nauczali głównie wśród Izraelitów nie kierując swych kroków do pogan. To właśnie dla nich najpierw Apostołowie głosili Ewangelię.

Mimo tej wyższości Żydów, zakon nie mógł ich usprawiedliwić: „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu.” Rzymian 3:20 Apostoł argumentuje, że ponieważ niema nikogo sprawiedliwego, więc też nikt nie może być uniewinniony, czyli uznany przed Bogiem, bez względu na znajomość lub nie znajomość zakonu. W ten sposób on udowodnił, że do czasu Chrystusa, tak żydzi jak i poganie byli pod grzechem, pod potępieniem i że nikt nie mógł rościć sobie pretensji do żywota wiecznego według ówczesnych Bożych zarządzeń. Więcej nawet, zakon poświadczał Boską sprawiedliwość w tym, że w osobie Syna swego a naszego Pana Jezusa, sprawiedliwy Bóg przygotował Okup za grzeszników. „I to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy.” Rzym. 3:22 . W rezultacie tego oni są niegodni Boskiej łaski na podstawie jakichkolwiek uczynków z ich strony i przeto potrzebują być wykupieni drogą krwią; kara ich musi być spłacona zanim mogliby być przyjęci do harmonii z Bogiem. „Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, i są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie” Rzym. 3:23,24

„Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu. Czy Bóg jest Bogiem tylko Żydów? Czy nie pogan także? Tak jest, i pogan, albowiem jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych na podstawie wiary, a nieobrzezanych przez wiarę.” Rzymian 3:28 Końcowa myśl Apostoła podsumowuje całe rozważanie. Bóg jest jeden dla Żydów i dla pogan. Nie ma odrębnych bogów. Skoro uczynki zakonu nie doprowadziły nikogo do usprawiedliwienia, Bóg znalazł inny sposób usprawiedliwienia -nie na podstawie zakonu, ale na podstawie wiary w okup Pana Jezusa, niezależnie, czy dotyczy to Żyda, czy poganina. Dziękujemy słuchaczom za wysłuchanie powyższych rozważań. Na następną audycję zapraszamy w czwartą sobotę lipca, aby kontynuować rozważania nad listem apostoelskim do zboru w Rzymie. Dla zainteresowanych podajemy naszą stronę internetową www.polishbiblestudents.com. A teraz czekamy na państwa telefony pod numerem 9415 1923, wszystkim miłym naszym słuchaczom życzymy dobrej nocy.